№ 137. Czwartek 18. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Żyrawka* w obwodzie lwowskim obowiązała się dla polepszenia dotacyi nauczyciela przy miejscowej szkole parafialnej dodawać jeszcze rocznie 20 mierzyc twardego zboża i 10 mierzyc kartofli.

Ze względu na to podwyższenie dotacyi nauczyciela w Żyrawce postanowiło c. k. galicyjskie Namiestnictwo wynieść tamtejszą szkołę parafialną do rzędu szkół trywialnych i wyraża gminie Żyrawki za okazaną tym dodatkiem troskliwość o poparcie oświaty ludu zasłużone uznanie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. czerwca.

Dziś w południe zagaja Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę *Karol Ludwik* Radę państwa w zastępstwie Najjaś. Pana. Spodziewamy się, że treść mowy od tronu otrzymamy zaraz po dopełnieniu tej ceremonii w drodze telegraficznej; wszelako w najlepszym nawet razie może ona dójść nas dopiero wtedy, gdy już kolumny dziennika będą zamknięte, i przeto będziemy mogli podać ją dopiero w jutrzejszym dzienniku.

Najwyższem postanowieniem z 11. b. m. raczył Najjaś. Pan sankcyonować znowu kilka uchwał sejmów krajowych w *Niższej* i *Wyższej Austryi* i w *Czechach*.

Korespondencye z Węgier do rozmaitych dzienników wiedeńskich skreślają bardzo smutny obraz niedostatku a nawet głodu w niektórych okolicach kraju. Tak w kilku miejscach komitatu biharskiego opuszczają włościanie swoje domy, zamurowując drzwi i okna, zabierają bydło i wynoszą się do szczęśliwszych okolic szukać roboty i pożywienia. Do powiększenia tej niedoli przyczynia się też wielce obawa niepomyślnych w tym roku zbiorów i brak paszy dla bydła, które i tak już w ostatnich dwóch latach bardzo mocno zarazą zdziesiątkowane zostało. *Jener. Koresp.* dowiaduje się jednak, że w król. węgierskiej kancelaryi nadwornej toczą się już komisyjne obrady nad środkami. któremi możnaby zapobiedz dalszemu nieszczęściu.

Warszawski *Dziennik Pow.* z 15. b. m. podaje na samem czele długi buletyn urzędowy wojennego naczelnika oddziału radomskiego o potyczkach stoczonych z oddziałem Czachowskiego od 9. do 12. czerwca. Nie mogąc podać w całości tego buletynu dla braku miejsca, przytaczamy tylko treść jego z zakomunikowanej w Wiedniu depeszy telegraficznej z Warszawy, która donosi jak następuje: Warszawa. 15. czerwca. „Oddział pod dowództwem Czachowskiego, który pobity został 9. czerwca pod Gielinowem w gubernii radomskiej, połączył się z oddziałami Markowskiego i Rogujskiego, i został 10go znowu pobity w pobliżu Kielc, a 11go po raz trzeci pod Ratajami. Połączone te trzy oddziały zostały zupełnie zmuszone do ucieczki, i słabe ich szczątki rozprószyły się. Zanowski, który uszedł raniony ze swoim sztabem, ścigany jest ciągle.“ Ten sam telegram donosi dalej: „Połączone oddziały Caliera i Raczkowskiego zostały 10. czerwca pod Klezerewem w gubernii kaliskiej na północ od Konina z trzech stron zaatakowane i zupełnie rozbite. Powstańcy ponieśli nadzwyczajne straty w ludziach: 30 jeńców i pakunki dostali się w ręce wojska.“ — Prócz tego ogłasza ten sam *Dziennik Pow.* podawane już w innych dziennikach opowiadania jakiegoś jeńca rosyjskiego imieniem Turlina o mniemanych okrucieństwach powstańców; dalej zawiera nowe obostrzenia paszportowe wewnątrz kraju, a w końcu ogłasza nazwiska i rysopisy zbiegłych urzędników głównej kasy. — Co do najnowszego zajścia Arcybiskupa Felińskiego z rządem donoszą *Gazecie wrocławskiej* pod dniem 13. b. m. z Warszawy co następuje: „Z powodu obwieszenia księdza założył Arcybiskup z całą kapitułą protest i żądał wydania zwłok tego księdza. Ten protest i żądanie kapituły telegrafowano do Petersburga, poczem nadszedł z tamtąd rozkaz telegraficzny do Arcybiskupa, ażeby przybył do Petersburga.“ Zgodnie z tem donosi też *Dzien. Pow.*, że Arcybiskup odjechał już 14. b. m. do Petersburga. W takim razie więc byłoby mylnem wczorajsze doniesienie *Czasu* o owięzienie i wywiezieniu Arcybiskupa. Mimo to utrzymuje *Czas* najnowszy, że 14. b. m. został Arcybiskup wywieziony pod strażą do Petersburga i naznaczył już swoim zastępcą biskupa sufragana Rzewuskiego.

Jak donoszą do *Oester. Ztg.* d. 4. czerwca przybył do Chełmna w gubernii Lubelskiej dobrze uzbrojony oddział powstańców złożony z 800 piechoty i 50 jezdnych. Oddział ten miał szare mundury z żółtemi wyłogami, i zostawał pod dowództwem Ruckiego. Zabrawszy kasę, w której było 2000 rubli podzielił się na dwie kolumny, i jedna z nich pozostała w Polsce kongresowej, a druga udała się przez Bug na Wołyń. Gdy zaś od dziewięciu dni jak się ten korpus pojawił, Rosyanie tamże w znaczniejszej sile stojący nie zmusili go ustąpić na terytoryum austryackie, przeto zdaje się, że ten korpus musiał przedrzeć się w głąb kraju.

Podług telegramu *paryskiego* z 16. b. m. obrany został Guérolt 17.495, a Fouché-Lepelletier 11.016 głosów. W departamencie Charente, w Havrze i Versalu utrzymali się kandydaci opozycyjni, a w Bordeaux, Cambrai i w departamencie wyższego Renu kandydaci rządowi. W Lugdunie obrani zostali Perras i Favre. — Dnia 15. b. m. nadszedł do St. Nazaire paropływ „Tampico“. *La France* zapewnia, że jenerał Forey, mianowany został marszałkiem. — W **Paryżu** obiegają znowu pogłoski o zmianach w gabinecie. Pan Haussmann ma zamienić prefekturę departamentu Sekwany na teke ministerstwa robót publicznych, handlu i rolnictwa; dotychczasowy minister handlu, Rouher, ma objąć prezydenturę w radzie państwa, a p. Baroche zostanie senatorem i członkiem tajnej rady.

O mającym nastąpić odjeździe Króla Franciszka II. z Rzymu do Bawaryi, pisze *Nord*, że Król zdecydował się opuścić Rzym w skutek kroków u Papieża poczynionych przez kilku członków ciała dyplomatycznego. *Jen. Kor.* uważa to doniesienie za bezzasadne, a osoby, które mogłyby wiedzieć coś o tem, powątpiewają o ich prawdziwości. *Jen. Kor.* dowiaduje się owszem, że Papież życzy sobie, aby królewska rodzina nie opuszczała Rzymu, że Francya co do tego żadnych kroków nie przedsiębrała w ostatnich czasach, ale że rząd turyński udał się do Anglii, i wezwał jej pośrednictwa, aby Króla Franciszka II. skłoniła do wyjazdu z Rzymu. Wątpić należy, czy Anglia zechce i czy może cośkolwiek w tym względzie uczynić.

W **Lizbonie** — jak donosi telegram z 13. b. m. — zamknięte zostały kortezy przed zupełnem uchwaleniem budżetu. Powód tego kroku ze strony rządu nie jest jeszcze dokładnie znany.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 16. czerwca. *(Doniesienia z Krakowa.) Krak. Ztg.* podaje następujące wiadomości: Pan burmistrz Seidler w skutek polecenia otrzymanego z c. k. komisyi namiestniczej ostrzega plakatami tutejszych mieszkańców, aby nie nabywali listów zastawnych Królestwa Polskiego. Wczoraj popołudniu w jednej szynkowni na Piasku aresztowano 5 ochotników powstańczych. Wkrótce potem w tym domu, którego stróża wskazano jako denuncyanta, kilku młodych ludzi wybiło szyby w dolnem pomieszkaniu. Za zbliżeniem się patrolu wysłanego na miejsce rozbiegło się zbiegowisko, lecz aresztowano pewnego tutejszego czeladnika kamieniarskiego jako głównego przywódzcę. Nad temi zaburzeniami tem bardziej ubolewać trzeba, ile że z ich przyczyny cierpią tylko spokojni mieszkańcy miasta. (O tym ekscesie, przy którym jak się dowiadujemy 38 szyb padło ofiarą, pisze *Czas* „Napaść tę należy surowo naganić, jako krok gwałtu, którego niczem nieusprawiedliwi, zwłaszcza, że jak zwykle się zdarza, pozory i tu zapewne omyliły.“ Jak się dowiadujemy, stróż wspomniany nie zrobił denuncyacyi, lecz przy aresztowaniu wspomnionych ochotników odezwał się z życzeniem, — żeby już raz pobrano do więzienia wszystkich sprawców rozruchu, to przecież musiałby być spokój.

U pewnej żydówki na Kazimierzu przytrzymano 93 paczek prochu, które ważyły 20 funtów.

Dnia 13. b. m. koło północy, przez Wolę Justowską jechał bardzo szybko wóz, a gdy na trzechkrotne zawołanie patrolu nie wstrzymano koni, patrol dał ognia wsutek czego jeden z wieśniaków siedzących na wozie został zraniony, a wieśniaczka draśniętą.

Dziś zapadł wyrok w procesie p. Antoniego Kłobukowskiego, odpowiedzialnego redaktora *Czasu* o obrazę Margrabiego Wielopolskiego, tudzież p. Antoniego Rotera zarządcy drukarni *Czasu* o przekroczenie ustawy drukowej z §§. 31. i 33. tejże ustawy. Sąd uwolnił p. Kłobukowskiego od zarzutu obrazy margrabiego Wielopolskiego dla braku dowodu, natomiast atoli uznał go winnym przekroczenia z §. 32. u. d. zaś p. Rotera winnym przekroczenia z §. 31. u. d. względnie do §. 9. tejże ustawy, i skazał obudwóch na grzywny, a mianowicie pierwszego w ilości złr. 25 drugiego w ilości złr. 20. Nadto z kaucyi dziennika *Czas* potrącono w myśl §. 35. u. d. kwotę 60 złr., wreszcie polecono wydrukowanie wyroku w najbliższym numerze tegoż dziennika po nastąpionej jego prawomocności. Skazani zastrzegli sobie prawo założenia rekursu w przeciągu 24 godzin. P. Kłobukowski bronił się przeciw zarzutowi potwarzy dowodzeniem, że to co było napisane jest prawdą, czyli tak zwaną *exceptio veritatis*.

Do *Jen. kor.* donoszą z Krakowa, że o zbrodnię zaburzenia publicznej spokojności w śledztwie zostający kanonik i proboszcz ks. Kasper Kotkowski, za złożeniem kaucyi w sumie 3000 złr. i przyrzeczeniem, że przed ukończeniem śledztwa nie oddali się z Krakowa, uwolniony został z aresztu śledczego.

Z Brodów donoszą pod d. 15. b. m., iż w Rosyi urzędnikom polskiej narodowości zostawiono wybór albo wstąpienia do rezerwy wojska, albo wystąpienia ze służby. Większa część chwyci się tego ostatniego środka, co dla powstańców znacznym będzie przypływem, chociaż urzędnicy ze służby oddaleni nie z patryotyzmu lecz jedynie z potrzeby złączyć się muszą z nieprzyjaciołmi rządu. Dnia 14. czerwca schwytano w lasach w okolicy Brodów 19 ludzi bez broni i odstawiono ich do Lwowa. Na Wołyniu w trzech punktach pokazały się dość silne oddziały powstańców, z kąd urosła wieść jakoby powstańcy Radziwiłłów zajęli. Władze w Rosyi robią wszelkie przygotowania do rychłego stłumienia powstania lub do ucieczki.

Wiedeń, 16. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jej Mość Cesarzowa odjechała wczoraj wieczorem w towarzystwie Jego Mości Cesarza i Królowej Maryi neapolitańskiej do Bawaryi. Najjaś. Pan powróci za kilka dni do Wiednia. Co do zapowiedzianego zjazdu Jego Mości Cesarza z Królem pruskim w Karlsbadzie niezapadło jeszcze — jak zapewnia *Presse* — żadna uchwała.

Jego Mość Cesarz przystąpił jako akcyonaryusz do przedsiębiorstwa zoologicznego towarzystwa aklimatyzacyi w zwierzyńcu. Jak się dowiaduje *A. C.*, ma Najjaś. Pan zamiar, odwiedzić obóz musztry na wyżynie pod Rivoli. Przed wyjazdem Najjaś. Państwa była wczoraj w Schönbrunie uczta familijna na cześć owdowiałej Królowej neapolitańskiej.

Książę *Ernest* Koburski był wczoraj przed południem w burgu na audyencyi pożegnawczej u Jego Mości Cesarza, który wkrótce potem odwiedził nawzajem księcia w jego hotelu; książę przedłużył swój pobyt w Wiedniu o kilka dni i pozostanie tu do końca tygodnia.

Gazeta wiedeńska donosi: „Ich MM. książęta *Jerzy i Konstanty Czartoryjscy* i hrabia *Edmund Zichy-Vasonykeo* ofiarowali się poprzeć cele przyszłego muzeum sztuki i przemysłu w Wiedniu znajdującemi się w ich szacownych zbiorach artykułami, które mają związek ze sztuką i przemysłem, co się ze strony prowizorycznego komitetu podaje z wyrazem najszczerszego podziękowania do wiadomości powszechnej."

(Do sprawy polskiej.) Presse wiedeńska z 15. b. m. pisze: „Jesteśmy w stanie donieść za rzecz pewną, że gabinet austryacki co do najnowszych zarzutów swoich przeciw stylizacyi, jaką mocarstwa zachodnie nadały wiadomym sześciu punktom, nie oczekuje już wcale kuryera z Paryża, by wyprawić depesze do Petersburga, lecz ma otrzymać tylko telegraficzne zawiadomienie, że mocarstwa zachodnie przyjęły ostatnie poprawki austryackie. Jak się dalej dowiadujemy, odejdą zaraz za nadejściem tego zawiadomienia odnośne depesze do Petersburga. Trzy mocarstwa umówiły się już w tym względzie o wszystko, co było potrzebnem, i noty ich mają podobnie jak depesze z 10. kwietnia, odpowiednio charakterowi kroku zbiorowego, odejść równocześnie i będą równocześnie doręczone w Petersburgu."

Francya.

Paryż, 14. czerwca. *(Różne wiadomości.) La France* donosi, że przesełki wojskowe do Mexyku odroczone zostały do nadejścia szczegółowych raportów jenerała Forcya.

W stolicy seperatystów amerykańskich, w Richmondzie była iluminacya z powodu zdobycia Puebli przez Francuzów. Dzienniki francuzkie sądzą, iż inne miasta południowych państw amerykańskich iluminowane będą.

Zapewniają, iż administracya w Mexyku urządzona być ma na wzór francuzki. Posłani być mają do Puebli francuzcy urzędnicy finansowi, pocztowi, francuzcy telegrafiści i celnicy. Mówią zarazem o wybudowaniu kanału mającego połączyć zatokę mexykańską z Oceanem spokojnym i o budowie drogi żelaznej między tymże Oceanem a stolicą Mexyku.

Kontradmirał mexykański San Martino miał wywołać oświadczenie się nadbrzeżnych prowincyj Jukatan i Tabasko za interwencyą francuzką.

Nowe wybory Belgii do izby deputowanych, ministeryum belgijskie tak osłabiły, iż zdaje się, że niektórzy jego członkowie ustąpić będą musieli. Wybory przeciwne rządowi w Antwerpii uważać można jako protestacyę przeciwko budowie fortyfikacyj w Antwerpii. W Lowanium stronnictwo katolickie zupełne odniesło zwycięztwo. Zdaje się, iż nowe ministeryum złoży się w skutek kompromisu stronnictwa liberalnego z stronnictwem katolickiem.

Niemcy.

(Posner Zeitung o korgresie. — Demokraci koloński i Garibaldi.) Posner Zeitung robi następujące uwagi nad myślą zebrania się kongresu dla załatwienia sprawy polskiej.

„Rząd pruski ma naglący obowiązek przyczynienia się do tego ażeby w kraju sąsiednim zaprowadzone były stosunki wolne i uregulowane, żeby granice były otwarte i żebyśmy nie mieli obok nas najzupełniejszego despotyzmu. Potrzebujemy wolnych komunikacyj z Królestwem polskiem ze względów materyalnych i moralnych; dopuki zaś Polska rządzona jest despotycznie, komunikacya ta nie może się rozwinąć. Jeżeli dotychczasowe zamknięcie niebezpiecznem było dla Rosyi, jeżeli mogło wystawić wielkie to mocarstwo na niespodziewane niebezpieczeństwo, iż piąty już miesiąc usunięciem tego niebezpieczeństwa zajmować się musi, to dla Prus wynikają z tąd straty, i rząd nasz winien popierać myśl zebrania się kongresu i nieść pomoc ku temu, ażeby stosunki w Polsce urządzone zostały tak, iżby to interesowi Prus odpowiedziało."

„Rząd zaś pruski spodziewać się może, iż usiłowania jego ku zniesieniu zamknięcia granicy przez mocarstwa w kongresie udział biorące tem mocniej popierane będą, iż żadna z pomiędzy nich nie ma interesu w utrzymaniu zamknięcia granicy, kongres zaś wiedeński na którym konferencye opierać się mają, nie wystawił muru chińskiego między Prusami a Polską, lecz przeciwnie mur takowy zniósł."

Uwagi te kończą się zapewnieniem półurzędowem, iż usiłowania rządu pruskiego w tym właśnie dążą kierunku.

Do *Jener. Korresp. austr.* piszą z Genuy, iż Garibaldi odebrać miał wezwanie od tajnego demokratycznego związku w Kolonii z prośbą o pomoc przeciwko reakcyjnym zamachom ministeryum pruskiego. Garibaldi, jak zwykle pomocy swej nie odmówił. *Jener. Koresp.* sądzi, iż wiadomość ta nie jest do prawdy podobną, jednak jest możliwa.

Królestwo Polskie.

(Jeszcze o kradzieży w głównej kasie. — Wiadomości bieżące.) Do *Jeneralnej korespondencyi* piszą: „Olbrzymia kradzież, o której zawiadomił Was już zapewnie telegraf, dokonana została przez włamanie się do kasy sufitem z pierwszego piątra. Zniknęło kilku woźnych i sług kasowych. Żołnierzy, którzy tej nocy stali na straży, pociągano także do śledztwa; ale dotąd niepodobna było odkryć żadnego śladu sprawców, i tylko znaleziony kwit dowodzi, że kradzież dokonana została z rozkazu tajnego komitetu narodowego. — Może doszła Was także pogłoska, że jenerał Berg jest raniony i leży w łóżku; w tym względzie możemy donieść, że jenerał Berg rzeczywiście cierpi na odnawiające się rany, i zasięgał już rady dwóch lekarzy z Erfurtu."

Dalej donoszą do tej *Jen. Kor.* z **Warszawy**, jakoby ultrasocyaliści, w najgorszem znaczeniu tego słowa, mieli uzyskać przewagę nad partyą umiarkowanych w polskim tajnym komitecie rewolucyjnym. Rząd rosyjski ściąga bez ustanku świeże wojska do kraju. Umiarkowana partya polska niezapoznaje zresztą, że trudno, a nawet prawie niepodobna rządowi rosyjskiemu w obec uporczywości i gwałtowności tajnego komitetu narodowego ułożyć jakikolwiek program załatwienia sprawy polskiej, by akt umiarkowania i łagodności nie był uważany za słabość lub krok wymuszony.

Turcya.

(Stosunki obecne.) Z **Konstantynopola** pod dn. 8. b. m. piszą do *Jen. Kor.*: Drogą telegraficzną doniesiono już, że Fuad Basza został mianowany wielkim Wezyrem, nie przestając być szefem w ministerstwie wojny. Żadne zmiany z tej przyczyny nie zapowiadają się w systemie rządowym, ponieważ Fuad Basza nieprzerwanie był dotąd jego duszą; drugi punkt tylko wzniecił poniekąd zdziwienie, gdyż okoliczność, aby dwie wysokie godności były połączone w jednej osobie, jest rzeczą dotychczas niesłychaną. Fakt ten jest dowodem, jak wielką łaskę ten roztropny dyplomata pomimo wielu nieprzyjaciół pozyskał u swego monarchy. Zresztą zawdzięcza on swoje powodzenie po części wzrastającemu ciągle wpływowi posła angielskiego, któremu udało się przynajmniej na pozór pozyskać zupełne zaufanie Sułtana. Obadwa też teraz z wielką energią, możnaby powiedzieć tyranią występują przeciw stronnictwu przeważnemu za poprzedniego rządu Rizy Baszy, który był przychylnym Francyi. Trzej do dworu Abdul Medżyda należący urzędnicy pałacowi: Nedżyb Basza, Aali Bej i Omer Effendi, gdy chcieli upominać się o zapłatę, zostali z rozkazu sułtańskiego uwięzieni, i bez śledztwa sądu i wyroku wywiezieni na wygnanie do Tripolis. Morali Mechmed Basza, jenerał-porucznik drugiego korpusu armii, obwiniony o defraudacyę, siedzi w więzieniu, a podobny los spotkał przedwczoraj byłego ministra finansów Saffeta Baszę. Mówią, że Riza Basza, który bawi obecnie na kuracyi w Brussie, ma także paść ofiarą nienawiści swoich przeciwników. Przeciwnie Mechmed Aali, szwagier Cesarza, za wstawieniem się wielkiego Wezyra, powraca znowu do łaski, i jak się zdaje odzyska dawne stanowisko

jako najwyższy admirał i minister marynarki. Jego żona odwiedza często harem Cesarza, i on sam był już dwa razy na audyencyi; a mieszka ciagle w pobliżu willi sułtańskiej. Jednak wpływ jego dawny jak się zdaje, ustał na zawsze, i jeźli się zechce utrzymać, będzie musiał ściśle połączyć się z Fuadem Basza. Omer Basza, który z pewnością liczył, że będzie mianowany Seraskierem, nie został nawet zastępca tegoż; obwiniaja go o tajemne porozumienie z Riza Basza, z którym jest także na kąpielach w Brussa. Ma on powrócić tu lada dzień. Halil Basza, wielki mistrz artyleryi, który teraz także przewodniczy w ministerstwie wojny, jest nic nie znaczącą jakkolwiek w swoim wydziale ważną osobą, i po nim żadnej samodzielności spodziewać się nie można. Zresztą i on jest duszą i ciałem oddany Anglikom. a Sir Bulwer sprzyja mu wielce.

Nuber Basza pełnomocnik egipski przybył tu dnia 3. b. m. Przywiózł żonę wicekróla z dzieckiem, ma ona bowiem przepędzić lato w swoim pałacu nad Bosforem: możnaby także sądzić, że ma służyć zarazem jako zakład za usposobienie swego małżonka, który już popadł w podejrzenie. Nuber Basza ma także zlecenie załatwić ostatecznie nieporozumienia w sprawie budowy kanału Suez. Jak wiadomo wicekról, nim jeszcze wysłaną została od Porty odnośna nota zawarł z panem Lesseps kontrakt, na mocy którego nietylko zatwierdził temu ostatniemu wszystkie przywileje Saida Baszy, ale nawet poczynił nowe obietnice. Chodzi teraz o zatwierdzenie tychże; lecz już wspmniona nota, o której rząd egipski jak twierdzi, nic przedtem niewiedział odmawia tego, a tak rzecz staje sie zawikłaną. Możnaby całą sprawę odłożyć i pominąć milczeniem, ale to nieuchodzi w obec silnej opozycyi angielskiej. Nie wątpliwie sądzić można, że gabinet St. James w razie potrzeby posunie się do ostateczności, aby ukończenie kanału przyprowadzić do skutku. Są nawet pewne poszlaki, że zbrojenie się Anglii, pod pozorem obstawania za Polską ma być kiedyś wymierzone przeciw Franci, a nie przeciw Rosyi. Lord Palmerston usiłuje podobnie jak w Meksyku zwabić cesarza do łapki, i to mogłoby się mu udać.

Prawdopodobnie książę Napoleon, którego co chwila oczekują w Smyrnie, przybędzie tu niespodzianie, aby przy układach między Nubarem Baszą a dywanem zrównoważyć wpływ angielski. Naprężenie między posłami angielskim a francuskim jest nawet osobistem. Lady Bulwer kilkakrotnie była już obrażoną przez margrabinę de Moustier.

Austryacki internuncyusz baron Prokesch Osten udaje się dnia 11go b. m. do Wiednia. Zapadłe kupony nowe skonsolidowanych obligacyi nie są dotąd spłacone. kursa jednak są mimo to dosyć wysokie.

Z Serajewa donoszą, że nowy komisarz Porty dla Bośnii i Hercegowiny pzzybywszy tamże dnia 6go b. m. wydał proklamacyę do Rajów, w której zapewnia ich o najzupełniejszej życzliwości Sułtana, i wzywa zarazem, aby mu przedłożyli swoje zażalenia.

Kronika.

(Nieszczęsny wypadek.) W Nienowicach, w obwodzie przemyskim ugodził piorun 12go b. m. w południe pomiędzy pracujące w polu trzy włościanki, i jedna z nich Naćkę K. zabił na miejscu, a dwie ogłuszył tylko.

(Podróż wspólna.) W skutek wezwania z c. k. ministerstwa handlu i rolnictwa, a głównie aby ulatwić zwiedzenie międzynarodowej wystawy rolniczej w Hamburgu, znani przedsiębiercy J. Neumeyer i Mihailovic ułożyli dla korzyści krajowców sposób odbycia wspólnej podróży do Hamburga. Towarzystwo uda się na Drezno, gdzie zabawi 1 dzień, do Hamburga, i tam zabawi 6 dni. Drogę z powrotem odbyć można na Berlin za kartami ważnemi na 8 dni. Podróż, mieszkanie i utrzymanie przez cały czas, a mianowicie karta 2 kl. kosztuje z Wiednia 100 zł., z Pragi 80 zł.

(Jeneralna dyrekcya kolei Karola Ludwika) w porozumieniu z kolejami pobocznemi dozwoliła dyrektorowi jeźdźców sztucznych panu Carré pociąg osobny ze Lwowa do Gracu po cenach umiarkowanych. Wozy, któreby mogły przebyć Semmering, będą nadesłane z Wiednia.

Dyrekcya kolei północnej uznała za stosowne nie urządzać tego roku pociągów spacerowych z Krakowa do Krzeszowic, ponieważ zeszłego roku publiczność bardzo mało z nich korzystała.

(Uprawa herbaty w Indyach wschodnich.) Ogłoszone przez zarząd indyjski urzędowe dokumenta z roku 1863, podają wiadomości o usiłowaniach osadników angielskich i samego zarządu w celu upowszechnienia w tamtych stronach zyskownej uprawy herbaty. Plantacye herbaty głównie znajdują się w prowincyach wschodnich, w okręgach Assam i Kaszar. Starano się wprowadzić nie tylko samą roślinę, ale i wszystkie działania przy jej uprawie i zbieraniu zachowywane w tajemnicy przez Chińczyków. Wbrew zwyczajowi nie mieszania się do przedsiębierstw rolniczych i przemysłowych, zarząd chcąc dać dobry przykład, sam uczynił się plantatorem herbaty na trzech osadach w Kumaon Gurhwal i Dehra-Dhoon. Staraniem tych trzech wzorowych plantacyj w ciągu roku $186^{1}/_{2}$ rozdano 2,400.060 sadzonek tej rośliny i 2513 maundsów (212.966 funtów) jej nasienia. Na liście tych, co otrzymali sadzonki i nasienie znajdują się kompanie utworzone wyłącznie dla uprawy herbaty, a oprócz tego obok imion najbogatszych osadników europejskich w Indyach, stoja imiona wysokich dygnitarzy krajowych. W ciągu tegoż $186^{1}/_{2}$ roku faktorye rządowe dostarczyły 41.519 angielskich funtów herbaty, cenionych po $1^{1}/_{2}$ rupij (przeszło 6 złp.) za funt, czyli około 250.000 złp., a sprzedaż nasienia i sadzonek przyniosła drugie tyle. Koszta uprawy i innych robót nie przenoszą 200.000 złp., tym sposobem faktorye te ogromne dają zyski. Dokumenta wspomnione nie podają wiadomości, ile wydały herbaty plantacye prywatnych. Lecz wykazy komor angielskich wskazują, że w 1861 r. sprowadzono do Królestwa Wielkiej Brytanii 1,984.0 0 funtów herbaty pochodzącej z Indyi na 92,145.000 funtów herbaty pochodzącej z Chin. Ta różnica wskazuje, jak trudno byłoby odebrać Cesarstwu chińskiemu jego monopol zaopatrywania świata w herbatę. Wszelako trudności te nie powstrzymują usiłowań angielskich osadników w Indyach, którzy w samym okręgu Kaszar, zażądali od rządu nadania 87.000 akrów ziemi na założenie plantacyi herbaty. Zresztą zdaje się, że grunt południowej części Indostanu równie zdatny będzie na uprawę herbaty, jak i grunta w północno-wschodnich prowincyach. W prezydencyi Madraskiej maja być robione próby w tym względzie, i spodziewają się tam obejść bez zachęty i pomocy ze strony rządu, nawet takiej, jaką dają plantacye wzorowe założone w Assamie i Kaszarze, gdzie stały się tak użyteczne dla osadników.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 17. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujace ceny: mec pszenicy (80 ℔) 3 zł. 50 c.; żyta (75 ℔) 1 zł. 80 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 90 c.; owsa (48 ℔) 1 zł. 80 c.; kartofli 1 zł. 41 c.; cetnar siana 1 zł. 33 c; okłotów 64 c.; sag drzewa bukowego 12 zł. 25 c., sosnowego 9 zł. 25 c.

Lwów, 17. czerwca. Zwracamy uwagę czytelników naszych na znaczne podwyższenie cen zboża na targu wiedeńskim i na targach węgierskich, z powodu zupełnego nieurodzaju na Węgrzech. Upał i susza wszystko tam spaliły tak, iż w większej części komitatów węgierskich, w okolicach Debreczyna, w Banacie żniwa wcale nie będzie, bo się nic nie zrodziło. Władze rządowe dziś już starają się o zapobieżenie głodowi, który wkrótce uczuć się da. Wśród takich widoków płacono w Wiedniu pszenicę po 7 zł. mierzycę 88 ℔ wied. ważącą, żyto do 4 zł. za 80 ℔ kukurudzę po $3^{1}/_{2}$ a owies po $2^{1}/_{4}$ zł. mierzyce.

Przeciwnie w Anglii i we Francyi najlepsze mają do żniwa widoki, ceny nic się nie podnoszą, a nawet spadają. Doniesienia z północnej Ameryki donoszą, że i tam spodziewają się nader obfitego żniwa, a że znane zapasy nie są jeszcze zupełnie wyczerpane, przeto ceny ciągle spadają.

W Wrocławiu wiadomości o zupełnym nieurodzaju na Węgrzech sprawiły, iż ceny zboża ustalać się poczynają i kupiec chętniejszy, lubo o podniesieniu się wartości zboża donieść jeszcze nie można. Na targu z d. 15. czerwca notowano ceny następujące:

Pszenica szląska biała	od 65 do 79	sr.	za szfl. prus.	wagi	85 ℔	cł.
„ „ *żółta*	od 65 do 77	„		„	— ℔	„
„ *galic. biała*	od 65 do 75	„		„	— ℔	„
„ „ *żółta*	od 63 do 70	„		„	— ℔	„
Żyto	od 51 do 55	„		„	— ℔	„
Jęczmień	od 36 do 41	„		„	— ℔	„
Owies	od 26 do 28	„		„	— ℔	„
Groch	od 44 do 51	„		„	— ℔	„

Zbiór rzepaku zupełnie na Węgrzech przepadł. Wnosić więc można, iż około jesieni ceny jego znacznie się podniesą.

Jak w Wrocławiu tak i w Peszcie jarmark na wełnę wypadł daleko lepiej niżeli się spodziewano. Przedano do 25.000 cetnarów od 2 do 3 zł. na cetnarze wyżej jak na ostatnim marcowym jarmarku.

Okowita w Wiedniu znacznie się podniosła; płacono ją chętnie po $52^{1}/_{2}$ c. za stopień i wiadro czyli po zł. $1^{1}/_{20}$ za garniec 32^{0} przy znacznym popycie.

Zaleszczyki, 5. czerwca. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przecietne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Czortków		Hussiatyn		Kopyczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	23	2	40	2	72	2	50	2	83
„ żyta	1	48	1	65	1	60	1	90	1	40
„ jęczmienia	1	40	1	35	1	50	1	40	1	10
„ owsa	1	25	1	25	1	25	1	45	1	10
„ hreczki	2	33	2	25	2	50	1	70	2	.
„ kukurudzy	1	54	2	.	1	80	1	40	1	30
„ kartofli	.	50	.	80	.	73	.	70	.	30
Cetnar siana	.	87	1	15	1	30	1	70	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	40	.	.	.	.	.	34	.	45	.
Sag drzewa twardego	5	50	10	.	7	.	11	.	8	.
„ „ miękiego	4	50	.	.	6	.	8	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	9	.	10	.	10	.	13
Mas okowity	.	43	.	.	.	40	.	42	.	40

Najświeższa poczta.

Frankfurt, 16. czerwca. Dzisiejsza *l' Europe* podaje tekst urzędowy projektu pośrednictwa w kwestyi związku celnego, ułożonego przez ministra saskiego pana Beust podczas jego odwiedzin w Berlinie. Główne punkta tego projektu są: Prusy położeniem

rzeczy zmuszone obstawać za traktatem handlowym, życzą sobie równie utrzymania związku celnego, jak porozumienia z Austryą. Gotowe są na podstawie traktatu z roku 1853 układać się względem propozycyi Austryi z 10. lipca 1862; artykuł 31. traktatu handlowego, będą miały głównie na uwadze. Związek celny będzie miał do wyboru: albo przyjąć traktat handlowy po zawarciu nowej konwencyi celnej z Austryą, która wyłącza oddziaływanie artykułu 31.; albo zastrzedz sobie prawo udzielenia Austryi ułatwień względem oznaczonych artykułów. Od charakteru porozumienia z Austryą zależeć będzie przyzwolenie Francyi. Otrzymać je, będą Prusy usiłowały, ale sądzą, że już teraz mogą powiedzieć, że przyzwolenie Francyi będzie otrzymane tylko przez przyjęcie traktatu handlowego.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Rzeszów, 18. czerwca. Według pewnych wiadomości Czachowski party przeważnemi siłami rosyjskiemi pod Głowaczowem i ścigany aż do Puław rozwiązał dnia 11. b. m. swój korpus liczący 500 strzelców, 200 jeźdźców i 50 kosynierów, sam zaś z garstką jeźdźców przeprawić się miał pod Józefowem na prawy brzeg Wisły, skąd udał się ku granicy obwodu Tarnowskiego. Kilku jeźdźców z tego rozwiązanego korpusu pojawiło się dnia 17. b. m. po tamtej stronie granicy niedaleko Chwałowic.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

Hotel George: PP. Pinczakowski Józef, z Wybranówki. — Zachariasiewicz Józef, z Bułonówki. — Hr. Mier Felix, z Radziechowa. — Raciborski Nap., z Czernelicy. — Podlewski Józef, z Chomiakówki.

Hotel europejski: Gątkiewicz Michał, z Kulysk. — Pawlikowski Wład., z Malnowa. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni. — Dobiecki Kaz., z Lublina.— Jankowski Wojc., z Rozochowa.

Hotel Langa: Rosnowski Felix, z Uciejowiec.

Hotel angielski: Michałowski Stan., z Krakowa. — Michałowski Ludw., c. k. rotmistrz, z Wiednia.

Hotel Krakowski: Ośmiałowski Szym., z Jamryna. — Antoniewicz Dom., z Zadubrowiec. — Zadurowicz Jan. z Kornicza.

Zajazd Kuhna: Szydłowski Emer., z Gośwjadowa.

Pod białego konia: Gottlieb Winc. i Gottlieb Józef, c. k. przełożony powiatowy, z Dołhomościsk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. czerwca.

PP. Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Ziętkiewicz Tomasz, c. k. major, do Wiednia. — Pawłowski Kaz., do Liszek. — Ziętkiewicz Lud., c. k. oficer, do Kobyłowłok. — Załeski Jul., do Niesłuchowa. — Bulewski Louis Samson, do Londynu. — Padlewski Waler., do Chomiakówki. — Tatarowicz Teofil, do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.92	+ 10.8	75.5	półn.-zach.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	324.82	+ 15.0	54.9	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	325.17	+ 12.7	70.8	zachodni	„	„

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim przedstawienie na korzyść tutejszego Zakładu ubogich, mianowicie dwie komedye: „**Der schöne Fleischhauer**“ w 1 akcie, i „**Doktor und Friseur**“ w 2 aktach ze śpiewami.

Jutro na scenie polskiej na dochód panny Michaliny Zalewskiej po raz pierwszy: „**Lilla Weneda**“, trajedya w 5 aktach Jul. Słowackiego.

Kurs lwowski.

Dnia 17. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	25½
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	29
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	1½	9	14½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	76
Talar pruski	„ „	1	64½	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	–			
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	25	75	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	03	79	83
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	78	81	53
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	75	197	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	50
5% pożyczka narodowa	81	55
Akcye banku wiedeńskiego	796	—
„ „ kredytowego	192	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	80
Losy z 1860 roku	99	45
Dukat pojedyńczy	5	27½
Srebro	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.80	71.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.50	95.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.10	81.20
od kwiet. do paźd. po 5%	81.05	81.15
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.70	75.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.80	75.90
dtto. po 4½%	68.—	68.20
dtto. „ 4%	60.—	60.25
dtto. „ 3%	45.—	45.25
dtto. „ 2½%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.25	153.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.80	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	99.—	99.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.40	99.60
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	72.—
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.—	72.—
„ 4½%	67.—	67.50
„ 4%	59.50	60.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.—
Tyrolu	90.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.75	76.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.75	74.25
Kroacyi i Sławonii	74.25	74.75
Galicyi	73.50	73.90
Siedmiogrodu	73.25	74.—
Bukowina	73.—	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.25	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	59.50	60.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.70	192.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	632.—	633.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1640.—	1642.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	201.50	202.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.50	147.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.75	129.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	194.25	194.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	237.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	391.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	407.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	241.—	244.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.75	161.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

		pien.	towar
Banku narod. w m. k.	6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
	10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
	przeznaczone do los. po 5%	90.50	91.—
Banku narod. w w. a.	na 12 m. 5%	—.—	—.—
	przezn. do losowania po 5%	86.—	86.15
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%		75.50	75.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.75	122.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.—	117.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	77.25
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.50	135.70
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	54.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.50	35.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	—.	38.—
Palfiego „ 40 „ „	36.25	36.75
Clarego „ 40 „ „	—.	35.50
St. Genois „ 40 „ „	—.—	36.50
Windischgrätza 20 zł. „	—.—	21.—
Waldsteina 20 „	—.—	22.75
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.80	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.90	94.00
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.20	83.30
Lipsk za 100 tal	164.25	164.25
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	43.85	43.85
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.05	44.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.29	5.30
dtto. pełnej wagi	5.29	5.30
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyał	9.10	9.12
Talar związkowy	1.65½	1.66½
Srebro	110.50	110.85

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.